

Historia wróżki Hani

Wróżka Hania i Lekcja Przyjaźni.

W małej wiosce, otoczonej zielonymi lasami i kwitnącymi łąkami, mieszkała wróżka o imieniu Hania. Hania była niezwykle utalentowaną wróżką, zawsze chciała być najlepsza we wszystkim, co robiła. Gdy tylko coś jej się nie udawało, czuła się smutna i mówiła, że jest głupia. W szkole wróżek, gdzie uczyła się magii i przyjaźni, Hania zawsze chciała być pierwsza we wszystkim – w zaklęciach, lataniu na miotle, a nawet w konkursach na najlepszy eliksir.

Pewnego dnia, w szkole wróżek ogłoszono wielki konkurs na najlepszą wróżkę roku. Hania była pewna, że to ona wygra. Cały tydzień ćwiczyła swoje zaklęcia i eliksiry, aby pokazać, jak bardzo jest utalentowana.

Podróż do Nowego Świata. Nadszedł dzień konkursu. W szkole panowała radosna atmosfera, wszyscy uczniowie byli podekscytowani. Hania stanęła na scenie, gotowa do pokazania swoich umiejętności. **Ale coś poszło nie tak. Jej zaklęcie nie zadziało tak, jak powinno, a eliksir zamiast zmienić kolor, zaczął dymić i buchać.** Hania była zrozpaczona. Nie wygrała pierwszego miejsca, a to sprawiło, że poczuła się bardzo smutna i bezwartościowa.

Po konkursie, Hania usiadła samotnie na ławce w szkolnym ogrodzie. Zaczęła płakać, myśląc, że jest najgorszą wróżką na świecie. Wtedy do niej podeszła wróżka Zosia, która była znana ze swojego ciepłego serca i mądrości.

Spotkanie z Nowymi Przyjaciółmi. Zosia usiadła obok Hani i zapytała, dlaczego jest taka smutna. Hania opowiedziała o swoim nieudanym występie i o tym, jak bardzo chciała wygrać. Zosia uśmiechnęła się ciepło i powiedziała:

- **Haniu, nie zawsze musisz być najlepsza. Ważniejsze jest to, jak się starasz i ile serca wkładasz w to, co robisz. A jeszcze ważniejsze są przyjaźnie, które budujesz.**

Hania spojrzała na Zosię, zastanawiając się nad jej słowami. W tym momencie dołączyli do nich inni uczniowie – wróżka Ania, wróżek Tomek i wróżka Marta. Wszyscy zaczęli opowiadać Hani swoje historie o tym, jak również mieli trudności i nie zawsze wygrywali, ale dzięki wsparciu przyjaciół zawsze czuli się lepiej.

Kolejne dni w szkole były dla Hani czasem nauki. Zosia, Ania, Tomek i Marta zaprosili ją do wspólnych zabaw i ćwiczeń. Razem uczyli się nowych zaklęć, latali na miotłach i tworzyli eliksiry. **Hania zaczęła zauważać, że wspólne przeżycia i wsparcie przyjaciół są o wiele ważniejsze niż wygrywanie konkursów.**

Podczas jednej z lekcji, nauczycielka wróżek, pani Wrózkowska, ogłosiła, że będą pracować w parach nad nowym projektem – stworzeniem magicznego ogrodu. Hania została sparowana z Zosią. Razem pracowały ciężko, dzieląc się pomysłami i pomagając sobie nawzajem. Ogród, który stworzyły, był piękny i

pełen kolorowych kwiatów, które zmieniały kolor w zależności od nastroju osób, które go odwiedzały.

Powrót do Znanej Rzeczywistości. Gdy projekt został oceniony, okazało się, że ogród Hani i Zosi zdobył drugie miejsce. Hania poczuła ukłucie smutku, że nie wygrały, ale wtedy spojrzała na Zosię, która uśmiechała się szeroko.

- Haniu, spójrz, jak piękny ogród stworzyliśmy razem! To jest nasz sukces!
– powiedziała Zosia.

Hania zrozumiała, że Zosia ma rację. Wspólna praca i radość z tworzenia czegoś pięknego były o wiele ważniejsze niż samo wygranie konkursu. Hania poczuła, że dzięki nowym przyjaciółom nauczyła się czegoś bardzo ważnego – że prawdziwa wartość tkwi w przyjaźni i wspólnych przeżyciach, a nie tylko w byciu najlepszym.

Hania wróciła do domu, czując się szczęśliwa i spełniona. Wiedziała, że w szkole wróżek czeka na nią wiele nowych przygód i wyzwań, ale teraz miała przyjaciół, którzy zawsze będą ją wspierać. Zrozumiała, że nie musi być najlepsza we wszystkim, co robi. Ważne jest, aby się starać, uczyć się na błędach i cieszyć się każdą chwilą spędzoną z przyjaciółmi.

Hania nauczyła się, że nie zawsze trzeba być najlepszym, aby być szczęśliwym. Dzięki przyjaciółom odkryła, że wspólne przeżycia i wsparcie są najważniejsze. Teraz, gdy znowu napotka trudności, będzie pamiętać, że ma przyjaciół, którzy zawsze będą przy niej, gotowi do pomocy i wsparcia. A to jest największy skarb, jaki można mieć.

I tak kończy się historia wróżki Hani, która dzięki swoim przyjaciółom nauczyła się, że prawdziwa wartość tkwi w przyjaźni i wspólnych przeżyciach. A Ty, drogi Czytelniku, pamiętaj, że nie zawsze musisz być najlepszy we wszystkim, co robisz. Ważne jest, aby się starać, uczyć się na błędach i cieszyć się każdą chwilą spędzoną z przyjaciółmi.